

Sygn. akt II Ka 134/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2016 r.

sprawy **M. B.**

obwinionej o wykroczenie z art. 12a ust. 1 Ustawy z 04.03.1994r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 14 grudnia 2015 r. sygn. akt VII W 304/15

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę M. B. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 134/16

UZASADNIENIE

M. B. została obwiniona o to, że jako Dyrektor w Zespole Szkół w P. w okresie od stycznia 2013 roku do 15.01. 2015 roku ustalała zasady przeznaczania środków Funduszu świadczeń Socjalnych na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej a także przyznawała osobom uprawnionym świadczenia socjalne bez uzgodnienia z zakładową organizacją związkową Z. (...), tj. o czyn z art. 12a ust 1 ustawy z dnia 04. 03. 1994 roku „O zakładowym funduszu świadczeń socjalnych” (Dz. U. 2012 poz. 592 ze zmianami oraz z 2014 roku Dz. U. poz.1198) w zw. z art. 12a ustawy z dnia 04. 03. 1994 roku „O zakładowym funduszu świadczeń socjalnych” (Dz. U. 2012 poz. 592 ze zmianami oraz z 2014 roku Dz. U. poz.1198), art. 8 ust 2 ustawy z dnia 04. 03. 1994 roku „O zakładowym funduszu świadczeń socjalnych” (Dz. U. 2012 poz. 592 ze zmianami oraz z 2014 roku Dz. U. poz.1198), art. 27 ust 1 i 2 ustawy z dnia 23 .05. 1991 roku „o związkach zawodowych” (Dz. U. z 2014 roku poz. 167).

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2015r. Sąd Rejonowy w Siedlcach obwinioną M. B. uznał za winną dokonania zarzucanego jej czynu wyczerpującego dyspozycje art. 12a ust 1 ustawy z dnia 04. 03. 1994 roku „O zakładowym funduszu świadczeń socjalnych” (Dz. U 2012 poz. 592 ze zmianami oraz z 2014 roku Dz. U. poz.1198) w zw. z art. 27 ust 1 i 2 ustawy z dnia 23 .05. 1991 roku „o związkach zawodowych” (Dz. U z 2014 roku poz. 167) i za czyn ten na podstawie art. 12 a ust 1 Ustawy z dnia 04. 03. 1994 roku „O zakładowym funduszu świadczeń socjalnych” wymierzył obwinionej karę grzywny w kwocie 1.000 złotych; zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa 100 złotych tytułem opłaty oraz 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca obwinionej. Wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na wadliwym uznaniu, że czyn zarzucany obwinionej wyczerpuje dyspozycję art. 12a ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w związku z art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 maja 1995 r. o związkach zawodowych, w sytuacji, gdy przepis art. 12 a w/w ustawy penalizuje wyłącznie działania lub zaniechania osób będących pracodawcą a naruszających przepisy tej ustawy (ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych);
2. obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na wadliwym uznaniu, że ustalenie planów rzeczowo - finansowych przeznaczenia środków stanowi regulamin o którym mowa w art. 27 ustawy z dnia 23 maja 1995 r. o związkach zawodowych;
3. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 45 § 1 kw poprzez nieuwzględnienie przedawnienia zarzucanego obwinionej czynu;
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że w okresie objętym zarzutem obwiniona udzielała świadczeń socjalnych bez konsultacji z zakładową organizacją związkową;
5. naruszenie art. 8 kpsw w zw. z art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzącą do bezpodstawnej odmowy wiary zeznaniom świadka Z. K. w zakresie, w jakim świadek ten potwierdził, iż świadczenia z zakładowe funduszu świadczeń socjalnych udzielane były po konsultacji z komisją socjalną, której członkiem był prezes ogniska (...) w Zespole Szkół w P.,
6. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej obwinionej w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia winy, wynikające z orzeczenia kary rażąco surowej oraz niezastosowanie instytucji odstąpienia od wymierzenia kary.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz uniewinnienie obwinionej od zarzucanych jej czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków, obrońca obwinionej wniósł o zmianę wyroku i odstąpienie od wymierzenia kary.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Obwiniona przyłączyła się do stanowiska swojego obrońcy. Oskarżyciel publiczny wniósł natomiast o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy zarzucająca sądowi meriti obrazę przepisów prawa procesowego – art. 7 k.p.k. oraz wniosek w niej zawarty o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, jako zasadna na uwzględnienie zasługuje. Stwierdzić, bowiem należy, iż sąd I instancji uzasadniając dokonaną przez siebie ocenę dowodów, nie odniósł się w sposób wyczerpujący do dowodów, które obdarzył pełną wiarygodnością oraz w sposób nienależyty uzasadnił ustalenia w zakresie ewentualnej winy obwinionej, co powoduje na tym etapie postępowania, że dokonana przez sąd rejonowy ocena dowodów, nie mogła korzystać z ochrony art. 7 k.p.k., i dlatego zaskarżony wyrok musiał zostać uchylony a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania.

Na wstępie stwierdzić należy, iż ustalony przez sąd I instancji co do zasady nie nasuwa wątpliwości. Również co do zasady należy uznać za prawidłową dokonaną ocenę dowodów. Jednakże nawet pomimo stwierdzenia powyższych okoliczności, nie można było uznać rozstrzygnięcia sądu rejonowego za prawidłowy.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, podstawową przesłanką przesadzającą o winie oskarżonej był fakt nie konsultowania decyzji finansowych z organizacją związkową działającą na terenie Zespołu Szkół w P..

Fakt, iż obwiniona konsultowała decyzję z komisją socjalną, nie zwalniał zdaniem sądu I instancji obwinionej z odpowiedzialności.

Tymczasem jak wynika z zeznań świadka Z. K. (k.63v), których sąd rejonowy nie kwestionuje, brak konsultacji dotyczył ewentualnie okresu do maja 2014 r. Z zeznań tych, zdaniem sądu odwoławczego wynika jednoznacznie, iż świadek ten (prezes ogniska (...)), uznawał działania komisji socjalnej, i swoją w niej obecność, za wystarczającą do reprezentowania związku zawodowego. W tej sytuacji, konsultacje obwinionej, ze środowiskiem pracowniczym znacznie szerszym, niż tylko ze związkiem zawodowym nauczycieli, nie mogły być niezauważone i nieocenione przez sąd rejonowy w kontekście chociażby stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Jeżeliby nawet podzielić sposób rozumowania sądu, o konieczności konsultacji, tylko z formalnie wyłonionym przedstawicielstwem związku zawodowego, to zaniedbanie to, wobec powołania komisji socjalnej o takich samych kompetencjach, może być uznane co najwyżej za uchybienie formalne.

Dopuszczenie się zaś uchybienia formalnego, o ile nawet może przesadzać o ewentualnej winie, to niewątpliwie ma wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości całego czynu, co w realiach każdej sprawy przekłada się również na wymiar kary. Uzasadnienie wyroku, nie wskazuje jednak jaki ewentualny wpływ na wymiar kary, ma to uchybienie.

Już sama ta okoliczność musiała skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. W tej sytuacji sąd odwoławczy uznał za niecelowe odnoszenie się do wszystkich zarzutów odwoławczych na co zezwała art. 436 kpk.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd przeprowadzi postępowanie dowodowe w całości. W szczególności podczas przesłuchania świadka Z. K. ustali, czy istniał w Zespole Szkół w P. sformalizowany tryb konsultacji decyzji ze związkami zawodowymi (istniała formalna wyłoniona przez związek komisja), czy też może poszczególni członkowie związku, lub ich przewodniczący, mieli prawo do reprezentowania związku w kontaktach z władzami szkoły.

Podczas rozpoznawania sprawy sąd rejonowy będzie miał na uwadze również argumentację zawartą w apelacji obrońcy.

Mając na uwadze, iż jednym z zarzutów odwoławczych jest zarzut przedawnienia, okoliczność tą sąd powinien rozważyć w pierwszej kolejności. W zależności od oceny materiału dowodowego sąd skieruje sprawę na rozprawę główną bądź na posiedzenie, celem umorzenia.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.